



TABOR

Gazetka niedzielna

Parafii pw. Przemienienia Pańskiego w Ogrodzieńcu

42-440 Ogrodzieniec, ul. Kościuszki 33

tel. 699-189-130

tabor.ogrodzieniec@op.pl

www.parafia.ogrodzieniec.pl

W NUMERZE

- ◆ Familiaris Victoria
- ◆ W minionym tygodniu
- ◆ Ogłoszenia duszpasterskie
- ◆ Intencje Mszy św.

KALENDARIUM

20 październik 2015r

Św. Jana Kantego, prezbitera.

21 październik 2015r

Bł. Jakuba Strzemię, biskupa

22 październik 2015r

Św. Jana Pawła II, papieża.

W przyszłą Niedzielę Uroczystość Poświęcenia Własnego Kościoła

Zamyślenia nad Słowem Bożym

Jakub i Jan synowie Zebedeusza zbliżyli się do Jezusa i rzekli: Nauczycielu, chcemy, żebyś nam uczynił to, o co Cię poprosimy. On ich zapytał: Co chcecie, żebym wam uczynił? Rzekli Mu: Daj nam, żebyśmy w Twojej chwale siedzieli jeden po prawej, drugi po lewej Twej stronie. Jezus im odparł: Nie wiecie, o co prosicie. Czy możecie pić kielich, który Ja mam pić, albo przyjąć chrzest, którym Ja mam być ochrzczony? Odpowiedzieli Mu: Możemy. Lecz Jezus rzekł do nich: Kielich, który Ja mam pić, pić będziecie; i chrzest, który Ja mam przyjąć, wy również przyjmiecie. Nie do Mnie jednak należy dać miejsce po mojej stronie prawej lub lewej, ale [dostanie się ono] tym, dla których zostało przygotowane. Gdy dziesięciu [pozostałych] to usłyszało, poczęli oburzać się na Jakuba i Jana. A Jezus przywołał ich do siebie i rzekł do nich: Wiecie, że ci, którzy uchodzą za władców narodów, uciskają je, a ich wielcy dają im odczuć swą władzę. Nie tak będzie między wami. Lecz kto by między wami chciał się stać wielkim, niech będzie sługą waszym. A kto by chciał być pierwszym między wami, niech będzie niewolnikiem wszystkich. Bo i Syn Człowieczy nie przyszedł, aby Mu służono, lecz żeby służyć i dać swoje życie na okup za wielu.

Pił, wracając do domu robił wielkie awantury. Dzieci się bały ojca, żona chcąc ratować siebie i dzieci myślała o separacji. Nagle otrzymała wiadomość, że mąż po ciężkim wypadku znalazł się w szpitalu. Stała nad jego łóżkiem. Miał amputowane obie nogi i prawą dłoń. Po trzech miesiącach przywozła do domu kalekę. Wkrótce jednak przekonała się, że przywozła dobrego ojca i dobrego męża. Ze łzami w oczach przeprosił ją i dzieci. Zastrzegł, by do mieszkania nie wpuszczała żadnego z kolegów od kieliszka. Ich

i swoją słabość obwiniał za swe kalectwo. Ciężką dolę potraktował jako oczyszczenie ze swoich grzechów. „Mam za co pokutować — powiedział — chciałbym, by moje dzieci mogły powiedzieć: „nasz tata jest kaleki, ale jest dobrym ojcem”. Chciałbym, by żona wiedziała, iż ją kocham nie tylko dlatego, że jestem zdany na jej opiekę, lecz dlatego, że mogę się radować jej przebaczącym i dobrym sercem. Dla mnie wielkie nieszczęście stało się łaską, a według żony najpiękniejszym dniem w jej małżeńskim życiu był mój powrót ze szpitala, powrót męża kalekiego, lecz nawróconego”.

Samotna kobieta stanęła przed operacją. Nie miała siły, by zdecydować się na to cierpienie połączone z niewielką możliwością ratowania życia. Lekarze nie dawali jej większych szans. Mądry spowiednik poradził, by ofiarowała swe cierpienie z prośbą o nawrócenie kogoś, na kim jej w szczególny sposób zależy. Był taki człowiek. Porzucił ją dwa lata po ślubie, wprowadził w świat samotności. W następne trzy lata porzucił tę drugą kobietę z dzieckiem. Był winien wielu krzywd wyrządzonych ludziom z racji zajmowanego stanowiska. Kiedyś ona go kochała, po latach dalej był to jedyny człowiek jej życia, choć miłość ta bardzo bolała. Postanowiła przelać swoje cierpienie przez ręce Boga w jego serce. Z taką motywacją zgodziła się na operację. W szpitalu przebywała ponad pół roku. Kolejno trzykrotnie chirurdzy pochylali się nad nią. Ponad sześć miesięcy wielkiego cierpienia, tak jakby Bóg wziął ją za słowo i wycisnął z niej ostatnie krople sił dla ratowania duchowego życia jej męża. Wróciła do zdrowia i do pracy społecznej, w której po dramacie rozpadu małżeństwa znalazła sens swego życia. Pewnego dnia otrzymała zawiadomienie o śmierci swego małżonka. Zniszczył go rak w ciągu kilku miesięcy od chwili rozpoznania choroby. Na pogrzebie dowiedziała się, iż umarł pojednany z Bogiem. Na cmentarzu brat zmarłego podał jej kopertę. W niej trzy krótkie zdania męża skreślone przed jego śmiercią: „Piszę te słowa po spowiedzi. Joasiu, przepraszam Cię bardzo za wszystko. Przebaczone — Mietek”.

Boimy się cierpienia, czynimy wszystko, by się od niego uwolnić. Dziękujemy Bogu, gdy się to udaje. Ciągłą modlitwą wspieramy lekarzy i całą służbę zdrowia. Wiemy równocześnie, że cierpienie jest nie do uniknięcia. Że nawet wówczas, gdy je zlikwidujemy w dziewięćdziesięciu procentach, zostaje te dziesięć nieuniknionego. I tu my, uczniowie Mistrza, winniśmy umieć się zachować tak, by dni, godziny, czasem minuty cierpienia nie zostały stracone.

Cierpienie posiada wielką wartość porządkującą nasze życie, oczyszczającą z grzechów już popełnionych i uzdrawiającą innych. Tylko w tym kontekście możemy zrozumieć słowa Izajasza proroka: „Spodobało się Panu zmiążdżyć swego sługę cierpieniem”, i słowa Jezusa skierowane do Jakuba i Jana: „Kielich, który Ja mam pić, pić będziecie; i chrzest, który Ja mam przyjąć, wy również przyjmiecie”. Chodzi o kielich cierpienia i chrzest bolesnych doświadczeń.

Człowiek będący szafarzem swego cierpienia, umiejący je wykorzystać dla siebie i dla innych, staje się kapłanem i dysponuje mocą płynącą ze składanej przez siebie ofiary. Jeśli tę ofiarę połączy z ofiarą Chrystusa, jej moc przemienia ludzkie serca.

Ks. Edward Staniek

FAMILIARIS VICTORIA

Cel synodu został zrealizowany zanim synod dobiegł końca

Jestem niezwykle wdzięczna papieżowi za ten synod. Za to, że właśnie tak go przygotował. Za to, że jak najsprawniejszy Project Manager rozłożył go na długie etapy, a tym samym sprawił, że cel synodu został zrealizowany zanim synod dobiegł końca.

Bez względu na to, jakie i przez kogo są przedstawiane stanowiska, najważniejsze w całym projekcie jest to, że od dwóch lat rozmawiamy o rodzinie. I jak widać po emocjach jest to ogromnie potrzebna rozmowa.

Wreszcie zaczął się odkłamywać prawdziwy obraz rodziny. Długo było propagowane – głównie przez media – pojęcie, że rodzina to rodzaj opresji, gdzie człowiek znajduje wyłącznie ograniczenia i każdego dnia boryka się z realizacją praw i obowiązków. Małżeństwa, które zdecydowały się na większą rodzinę, były

przedstawiane jako osoby bez lepszego pomysłu na życie. Nikt nie zakładał, że może to być wolny wybór człowieka, a nie wyrok, na który sam bezmyślnie się skazał.

Od dwóch lat – od momentu gdy zaczęła się dyskusja najpierw wokół ankiet synodalnych, później podczas nadzwyczajnego posiedzenia biskupów i teraz w trakcie obrad tego synodu – zmienia się spojrzenie na rodzinę. Zmienia się nieco język opisujący rodziny. Zaczynamy wracać do korzeni. Znowu staje się „modne” przekonanie, że Rodzina to pierwsza i najważniejsza droga w życiu człowieka, skała, na której może się oprzeć.

Piękną opowieść o spotkaniach z rodziną w Biblii przedstawia Kardynał Gianfranco Ravasi, można przeczytać i posłuchać tutaj<<<



Polsce już 80% młodych ludzi deklaruje, że dla nich rodzina jest wartością najwyższą. Dlatego tak ważne jest, aby przywrócić właściwy kształt rodzinie. Przyszedł czas porzucenia kultu dziwnie pojętej wolności. Prawdziwy FUN odnajduje się przecież także w danym słowie, w dotrzymaniu go, w obietnicy bycia na dobre i złe, w ucieczce od szybkich i pozornie łatwych rozwiązań i alternatyw. Większość tych młodych ludzi ma jednak problem z podjęciem decyzji o małżeństwie, o założeniu rodziny, a jeśli już do tego dojdzie – pojawia się trudność w niesieniu tej miłości małżeńskiej przez całe życie oraz w dotrzymaniu przysięgi.

Niezwykle cieszy więc, że jednym z problemów podejmowanych na Synodzie jest kwestia przygotowania do sakramentu małżeństwa. Chodzi o to, by uniknąć, na ile jest to możliwe, wątpliwości, które później mogą być podnoszone jako argument do stwierdzenia nieważności zawartego związku. Małżeństwo to ciężka praca i nikt nie mówi, że będzie łatwo. Będą kryzysy, problemy ale to nie są powody do zrywania danego słowa i w imię pokrętnie pojętej wolności szukania prostszego rozwiązania. Prościej

i łatwiej nie będzie. Sztuka wytrwania w słowie, to sztuka odnalezienia prawdziwej wolności. W świecie, gdzie tak łatwo składa się obietnice bez pokrycia, gdzie tak bardzo zanika instytucja honoru, to niezwykle ważne, by przywrócić młodym ludziom wiarę w Sakrament. W Słowo wypowiedziane przed Bogiem, które daje gwarancję na wieczność. Tego nam trzeba.

Synod, to nie parlament na wstępie powiedział papież i to było bardzo kluczowe przypomnienie. Bo nam się pomyliło, że znajdujemy się w sejmie, gdzie ma wygrać jakaś opcja, frakcja, większość. Synod to takie spotkanie, gdzie przede wszystkim głównym zaproszonym jest Duch Święty, dlatego tam może wydarzyć się wszystko ale jednocześnie można mieć pewność, że zwycięzca będzie jeden. Jedynym zwycięzcą tego synodu będzie Rodzina.

Gwarantuje nam to papież, który zapowiedział, że punktem startowym do wszystkich debat na temat rodziny jest Ewangelia. Nie ma więc mowy o zmianach doktrynalnych.

Nie chodzi przecież o to, by dostosować przykazania do współczesnych czasów, ale o to by nas tu i teraz nauczyć jak najlepiej je realizować w naszym życiu

Do wspólnoty Kościoła zostali włączeni:

Vanessa Wieczorek

Alicja Kaczmarska

Mieszko Ciołczyński

*Panie Boże błogosław temu nowo
ochrzczoneму dziecku, jego rodzicom,
rodzicom chrzestnym i miej ich w swojej
opiece.*



Pożegnaliśmy zmarłych:

Śp. Henryk Puczkowski

Śp. Barbara Mieszczanek

Śp. Stefan Laskowski

*"Wieczny odpoczynek racz im dać Panie, a
światłość wiekuista niechaj im świeci, na wieki
wieków. Amen. Niech odpoczywają w pokoju
wiecznym. Amen."*



Sakramentalny związek małżeński zawarli:

Zbigniew Opiłka - Lucyna Żurawska



*Życzymy Nowożeńcom Błogosławieństwa Bożego, opieki Matki Najświętszej i wszelkich Łask Bożych na nowej
drodce życia. Szczęść Boże!*



Zapowiedzi Przedślubne

Michał Zając, kawaler lat 25 zam. z Ogrodzieńca,

Ewelina Słowik, panna lat 24 zam. z Łaz,

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. Dzisiaj III Niedziela miesiąca, składka przeznaczona jest na remonty w naszym Kościele. Dziękujemy za złożone ofiary.
2. Nadal serdecznie zapraszamy wszystkich do wspólnej modlitwy różańcowej. Wierni którzy odmawiają różaniec w Kościele w domu lub w pobożnym stowarzyszeniu, mogą zyskać odpust zupełny. Należy jednak pięć dziesiątek odmówić w sposób ciągły i z modlitwą połączyć pobożne rozważanie tajemnic. Nabożeństwa Różańcowe w naszym Kościele są odprawiane po Mszy św. wieczornej.
3. W Rzymie pod przewodnictwem papieża Franciszka kończy się XIV Zwyczajne Zgromadzenie Synodu Biskupów. Tematem było „Powołanie i misja rodziny w Kościele i świecie współczesnym”. Dziękujemy wszystkim za modlitwę w intencji tego dzieła, ufamy że przyniesie pożądane owoce w naszych rodzinach i naszej Ojczyźnie.
4. Dzisiejszą Niedzielą rozpoczynamy Tydzień Misyjny. Przy wyjściu z kościoła możemy złożyć ofiarę do puszek na dzieła misyjne.
5. W środę 21 X 2015r zapraszamy na kolejne spotkanie Kręgu Biblijnego do salki Jana Pawła II na wikariacie, po Mszy św. wieczornej.
6. Można zgłaszać wypominki za zm. roczne i półroczne na określoną godzinę w Niedzielę. Również ci zmarli wypomniani w Niedzielę będą poleceni miłosierdziu Bożemu w piątkowych Mszach św. zbiorowych o godz. 18.00. Msze św. oktawalne za zmarłych będą połączone z Koronką do Miłosierdzia Bożego. Wypominki jednorazowe, będą czytane w Uroczystości Wszystkich Świętych, w czasie procesji na cmentarzu. Przypominamy że, Pismo Św. głosi, iż: "słuszną i zbawienną rzeczą jest, modlić się za zmarłych, aby od win zostali wybawieni". Wśród licznych i rozmaitych zajęć, kiedy nie możemy spełnić tej powinności, aby uspokoić swoje sumienie, powierzmy tę sprawę wspólnocie kościoła.

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Zawierciu

zachęca do wzięcia udziału w

Narodowej Loterii Paragonowej.

Szczegóły dostępne na ulotce w gablocie parafialnej

INTENCJE MSZY ŚWIĘTYCH 19.10.2015r. - 25.10.2015r.

19 października - Poniedziałek

- 7.00 + Marek Góraś - od Bożeny Bednarz z rodziną i Teresy Szlachty z rodziną
7.00 + Zenon Chyra - od córki Urszuli i wnuka Michała z rodziną
17.00 + Kazimiera Karoń - od rodziny Feryś i Kudela

20 października - Wtorek

Św. Jana Kantego, prezbitera

- 7.00 + Henryk Grajdek 3 r. śm. - od mamy
7.00 + Marek Góraś - od Ewy i Andrzeja Żak z rodziną
17.00 + Irena - Zofia Krawińska - od siostry Janiny i siostrzenicy Cecylii z rodziną

21 października - Środa

Bł. Jakuba Strzemię, biskupa

- 7.00 + Marek Góraś - od Anny i Andrzeja Żak z rodziną Obrochta
7.00 + Zenon Chyra - od wnuczki Justyny z rodziną
17.00 Msza św. ZBIOROWA z Nowenną do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

22 października - Czwartek

Św. Jana Pawła II, papieża

- 7.00 + Zenon Chyra - od rodziny Derdów z synami
7.00 + Helena Kowalik - od brata Jerzego
17.00 + Kazimiera Szczygieł - od syna Janusza z rodziną

23 października - Piątek

- 7.00 + Kazimierz Kosiński - od córki Iwony z Henrykiem
7.00 + Zenon Chyra - od chrześniaka Zenona Ciołczyńskiego z rodziną
17.00 Msza św. ZBIOROWA za zmarłych

24 października - Sobota

- 7.00 + Zenon Chyra - od wnuczki Karoliny Chyra z rodziną
7.00 + Jerzy Sewerzyński - od sąsiadów z ul. Narutowicza
17.00 + Jadwiga Frankowska - od syna Zbigniewa z rodziną

25 października - Niedziela Uroczystość Rocznicy

Poświęcenia Własnego Kościoła

- 7.00 * O zdr. i Bł. Boże, opiekę Matki Bożej, potrzebne łaski, dary Ducha św. dla Stanisławy i Józefa Strzelczyków w 45 r. ślubu.
9.00 + Jerzy Frankowski
10.30 + Bronisława Wieczorek 14 r. śm.
12.00 * Sakr. Chrztu Św.
17.00 * O zdr. i Bł. Boże, opiekę Matki Bożej, potrzebne łaski, dary Ducha św. dla Janiny i Mariusza w 14 r. ślubu. i córki Aleksandry.

Msze Święte w Parafii Przemienienia

Pańskiego w Ogrodzieńcu

Niedziela: godz. 7.00; 9.00; 10.30; 12.00; 18.00;

Cementownia godz. 8.00;

Sanktuarium Matki Bożej na Skalce godz. 17.00;

w tygodniu: 7.00 i 18.00; zimą godz. 17.00

Godziny urzędowania Kancelarii

Parafialnej:

ŚRODA, PIĄTEK, SOBOTA od godz. 7.45 - 8.45

WTOREK, CZWARTEK od godz. 17.00 - 17.45 (czas letni)

od godz. 16.00 - 16.45 (czas zimowy)

tel. dyżurny: 699 189 130